

SŁAWOMIR CZAPNIK*

Uniwersytet Opolski
ORCID: 0000-0001-6479-5066

Wprowadzenie do jedenastego numeru *Studiów Krytycznych*

Introduction to the eleventh issue of *Critical Studies*

CYTOWANIE

Czapnik, Sławomir. 2022. „Wprowadzenie do jedenastego numeru *Studiów Krytycznych*”. *Studia Krytyczne* 11: 5–7.

W czasach coraz bardziej pogłębiającej się prowincjonalizacji, *Studia Krytyczne* – zgodnie z misją, która jest wyrażona choćby w nazwie naszego czasopisma – idą pod prąd. Z tego względu aktualny numer jest pierwszym, w którym autorami i autorkami większości tekstów są obcokrajowcy. Dotyczą one spraw światowych, wszak – jak nauczał Zygmunt Bauman (2000: 7) już prawie ćwierć wieku temu:

W zglobalizowanym świecie lokalność jest oznaką społecznego upośledzenia i degradacji. Niedogodności egzystencji w warunkach lokalnych wynikają przede wszystkim z tego, że przestrzeń publiczna, w której tworzy się i negocjuje znaczenia, znajduje się poza zasięgiem lokalnej egzystencji, a w związku z tym lokalność coraz bardziej zdaje się na sensotwórcze i interpretacyjne działania, nad którymi nie ma kontroli. Tyle jeśli chodzi o krzepiące sny o wspólnotcie i marzenia intelektualistów, którzy ulegli już globalizacji.

Tematem numeru jest edukacja i szkolnictwo wyższe, czyli kwestie nader istotne społecznie, politycznie i ekonomicznie. Składają się nań dwa długie artykuły – jeden teoretyczny i dotyczący spraw światowych, drugi – empiryczny, skupiający się na Polsce.

Jako pismo, któremu w jakiś istotny sposób patronuje Bauman, z radością prezentujemy oryginalny tekst jednego z czołowych globalnie znawców polsko-angielskiego myśliciela, Michaela Hviida Jacobsena, który wraz z Julią Tuleikytė, napisał pionierski artykuł o możliwości

* Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Uniwersytet Opolski, ul. Katowicka 89, 45-061 Opole; e-mail: czapnik.slawomir@gmail.com

twórczego dialogu między filozofiami społecznymi Paula Freire'a i Bauman, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii edukacji. Co znamienne, obaj myśliciele wywodzili się z kręgu myśli marksistowskiej, cechuje ich też myślenie kategoriami dialektycznymi. Wydaje się, że zgodziliby się oni z Bogdanem Suchodolskim (1965: XXI), który we wstępie do wyboru pism Karola Marksa i Fryderyka Engelsa o wychowaniu, stwierdził:

Znaczenie myślenia dialektycznego dla pedagogiki jest, oczywiście, ogromne, chociaż dotychczas wciąż jest niedoceniane. Wychowanie jest przecież procesem odkrywania sprzeczności w rozwoju wychowanka, wykorzystywaniem tych sprzeczności do tworzenia nowych etapów rozwoju; jest działalnością wprowadzającą wychowanka w rzeczywistość otaczającą – intelektualną, artystyczną, społeczną – w której znajduje on swe potwierdzenie i której równocześnie przeciwstawia odrębność swego historycznego i osobistego doświadczenia; jest działalnością, która powinna rozbudzać dążenia twórcze, a istotą twórczości jest właśnie przezwyciężenie oporów materii i tradycji, oporów utrwalonych wyobrażeń, oporów wszystkiego, co zastane i znane, a więc – pokonywanie sprzeczności.

Nie często na naszych łamach goszczą teksty empiryczne, a to nie ze względu na niechęć redakcji do takich artykułów, lecz z powodu faktu, iż utarła się zła praktyka, zgodnie z którą zwykle brakuje im adekwatnego wymiaru teoretycznego, zwłaszcza zaś – krytycznego. Z tym większą radością proponujemy studium Kamila Łuczaja, dotyczące sposobów postrzegania awansu akademickiego w Polsce. Łuczaj w interesujący, a często pogłębiony, sposób analizuje to, jak ludzie wywodzący się z klas ludowych (na przykład z rodzin robotniczych, ze wsi i miasteczek) patrzą na wyraźny – jakkolwiek w kategoriach ekonomicznych niezbyt duży – awans społeczny i jak do niego podchodzą ludzie z ich środowiska. Co ciekawe, okazuje się, że dyskurs klasowy – po latach mniej lub bardziej słusznego wygnania, będącego pochodną jego nadużywania w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – zdaje się powoli wracać do łask akademików. Jest to prawdą nawet w sytuacji, gdy o wielu przedstawicieli środowiska naukowego można powiedzieć za Marksem (1960), że w wyniku społecznego podziału pracy dotyka ich alienacja.

Kolejne dwa teksty ogniskują się wokół myśli marksistowsko-feministycznej badaczki, Silvii Federici.

W tłumaczonym na język polski artykule o wojnie, globalizacji i reprodukcji, Federici unaocznia ściśle powiązania między tymi trzema – na pozór odległymi od siebie – zjawiskami. Jak można przypuszczać, jej rozważania, w świetle rosyjskiej agresji na Ukrainę, są dziś nader aktualne. W końcu, jak cynicznie zauważył Thomas L. Friedman pod koniec ubiegłego stulecia, „Ukryta ręka rynku nigdy nie będzie działać bez ukrytej pięści – McDonald's nie będzie kwitł bez McDonnella Douglasa, producenta myśliwca F-15” (Friedman 1999). Tak czy inaczej, jako przyszłościowe wydaje się nie tylko prześledzenie amerykańskiego kompleksu militarno-przemysłowo-medialnego (Czapnik 2017), ale również jego odpowiedników w innych państwach, choćby Federacji

Rosyjskiej. Błędem popełnianym przez wielu lewicowych badaczy, jest pomijanie aspektu geograficznego (i geopolitycznego) i skupianie się wyłącznie na imperium amerykańskim, podczas gdy w wielu regionach globu to inne państwa próbują – czy to poprzez gospodarkę, czy też naga siłę – zdominować różne części świata.

Tłumaczenie krótkiego tekstu o Federici i Wallym Seccombe, autorstwa Gary’ego Blanka, skupia się na porównaniu książek *Caliban and the witch* (Federici 2004) i *A Millenium of family change* (Seccombe 1992). Blank uwypukla, że Federici bezpośrednio wskazuje na wyzysk kobiet w kapitalistycznym płciowym podziale pracy, podkreślając, iż nieodpłatna praca kobiet odgrywa kluczową rolę w procesie akumulacji kapitalistycznej. Z kolei Seccombe podąża ścieżkę wytyczoną przez Perry’ego Andersona, umieszczając w ramach kategorii sposobów produkcji formę rodziny. Federici i Seccombe, pomimo wszelkich różnic, zgadzają się przynajmniej w jednej kwestii: w marksizmie wciąż niedostatecznie rozwinięta jest teoria genderowa i teoria rodziny.

Last but not least w numerze możemy się zapoznać z analizą członka naszej rady naukowej, Tadeusza Klementewicza. Z pasją obnażania kłamstw, a zarazem chłodnym „mędrca szkiełkiem i okiem”, ukazuje on narracje o „jesieni kryzysów” 2022 roku, traktując niedawne wydarzenia przez pryzmat analizy otwartych ontologicznie procesów społecznych. Klementewicz – oczywiście, nie on pierwszy, a zapewne nie i ostatni – wskazuje na geopolityczne przesunięcia na arenie światowej. Z punktu widzenia Globalnego Południa, nie trzeba już polegać wyłącznie na wsparciu Ameryki i kontrolowanych przez nią instytucji (ze szczególnym uwzględnieniem Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego), gdyż inne kraje jawią się jako rzeczywista, a nawet pożądana alternatywa.

Bibliografia

- Bauman, Zygmunt. 2000. *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, przeł. Ewa Klekot. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Czapnik, Sławomir. 2017. „Amerykański Światowid. Cztery oblicza kompleksu militarno-przemysłowo-medialnego”. *Nowa Krytyka* 38: 111–134. DOI: 10.18276/nk.2017.38-05.
- Federici, Silvia. 2004. *Caliban and the witch: Women, the body and primitive accumulation*. New York: Autonomedia.
- Friedman, Thomas L. 1999. „A manifesto for the fast world”. *The New York Times*, March 28. Data dostępu: 07 czerwca 2023 r., <https://www.nytimes.com/1999/03/28/magazine/a-manifesto-for-the-fast-world.html>.
- Marks, Karol. 1960. „Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.”, przeł. Konstanty Jażdżewski i Tadeusz Zabłudowski. [w:] Karol Marks, Fryderyk Engels, *Dzieła*, t. 1, s. 497–639. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Seccombe, Wally. 1992. *A Millenium of family change: Feudalism to capitalism in Western Europe*. London: Verso.
- Suchodolski, Bogdan. 1965. „Wstęp”. [w:] Karol Marks, Fryderyk Engels. *O wychowaniu*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum, s. V–LIII.